

*Ks. Jan ZWIĄZEK*

*Papieska Akademia Teologiczna*

## **PO DRUGIEJ STRONIE WAWELU** **Częstochowskie Seminarium Duchowne**

Czterechsetlecie Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie jest szczególną okazją do spojrzenia na długi okres istnienia i działalności tej instytucji, tak w granicach Krakowa, jak i w innych miejscowościach tej diecezji. W Krakowie w tym czasie istniały także seminaria duchowne innych diecezji oraz zakonne seminaria duchowne, które nie tylko współistniały, ale także współdziałały z Krakowskim Seminarium Duchownym. Wydział Teologiczny Almae Matris Jagiellonicae powodował, iż przełożeni zakonni oraz biskupi diecezjalni w tym mieście lokowali własne seminaria duchowne. Powód był oczywisty – zdobywanie wiedzy teologicznej przez przyszłych kapłanów diecezjalnych i zakonnych na poziomie uniwersyteckim wraz z możliwością uzyskania stopni akademickich. Fenomen współistnienia kilku wyższych seminariów duchownych w Krakowie stanowił o specyfice tego środowiska kształcenia teologicznego nie tylko w Polsce, lecz także poza jej granicami. Dodać należy, że taka liczba seminariów duchownych w Krakowie mogła zaistnieć dopiero w okresie II Rzeczypospolitej. Jednym z seminariów duchownych, współistniejących z Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej, było Częstochowskie Seminarium Duchowne, działające od roku 1926, a zlokalizowane po południowej stronie Wawelu. Podstawowym czynnikiem łączącym obydwie seminaria był przede wszystkim Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale oprócz tego zaistniało jeszcze wiele okoliczności, które w ciągu dziesiątków lat tę więź uczyniły jeszcze silniejszą. W niniejszym artykule podjęto myśl wskazania jedynie najważniejszych znamion wspólnej drogi podwawelskich seminariów duchownych, kształcących i przygotowujących nowe zastępy kapłanów<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> J. Kowalski, *Dzieje Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2:1974, s. 155–172; M. Kołodziejczyk, *Profesorowie i wychowawcy Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*,

## Lokalizacja

Dla powstałej na mocy bulli papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* (28 X 1925) diecezji częstochowskiej istotne znaczenie miało powołanie do istnienia wyższego seminarium duchownego. Problem był o tyle trudny, że z reguły seminarium duchowne było zlokalizowane w stolicy diecezji lub w jej bezpośredniej bliskości, ale w Częstochowie nie było w tym czasie ani odpowiedniego budynku, ani nawet placu, będącego własnością kościelną, na którym taki budynek mógłby powstać. Na mocy konkordatu z 10 lutego 1925 r. diecezja częstochowska miała prawo założenia i prowadzenia własnego seminarium duchownego. Władze państwowe zapewniały tej instytucji środki materialne na prowadzenie działalności dydaktycznej oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 180 ha, natomiast władza kościelna określała program nauczania oraz mianowała profesorów i wychowawców seminaryjnych<sup>2</sup>. Jednakże władze województwa kieleckiego nie przyznały seminarium duchownemu ziemi, mimo że parcelowały wtedy dawne majoraty rosyjskie, istniejące w okolicach Częstochowy. Budynek seminaryjny w tej sytuacji trzeba było budować od fundamentów z funduszy nowo powstałej diecezji częstochowskiej. Tymczasem dopiero co powstała diecezja nie dysponowała tak wielkimi funduszami. Nawet przyznany wkrótce diecezji za poparciem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego plac pod Parkiem Jasnogórskim (po dawnych koszarach rosyjskich) z braku środków finansowych nie mógł być wykorzystany na inwestycje diecezjalne. Nadto pierwszy biskup częstochowski, ks. dr Teodor Kubina od początku swej działalności był zdecydowany, wzorując się na przykładzie diecezji śląskiej, na zlokalizowanie diecezjalnego seminarium duchownego w Krakowie, ze względu na możliwość kształcenia kleryków na Uniwersytecie Krakowskim<sup>3</sup>. Od-

---

tamże, s. 173–180; tenże, *Alumni i neoprezbiterzy Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie w latach 1926–1974*, tamże, s. 181–200; J. Związek, *Seminarium duchowne diecezji częstochowskiej w wypowiedziach biskupa Teodora Kubiny*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 3:1975, s. 9–38; tenże, *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 1990, s. 107–123; tenże, *Wyższe Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej w Krakowie i Częstochowie (1926–2001)*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 29:2001, s. 293–308.

<sup>2</sup> K. Błaszczyński, *Konkordat i jego wykonanie*, Poznań 1928, s. 105–106; T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974, s. 272–275; J. Wisłocki, *Konkordat Polski z 1925 r.*, Poznań 1977, s. 95.

<sup>3</sup> Archiwum (podręczne) Kurii Metropolitalnej w Częstochowie: *Stolica Apostolska. Relacje z Rzymem (1925–1945)*, [brak sygnatury], s. 61 (*Relationes quinquennales*

mienne było wprawdzie stanowisko w tej materii konsultorów diecezjalnych i dziekanów, wyrażone na pierwszym ich zebraniu w dniu 19 czerwca 1926 r. w Częstochowie, ale to nie zmieniło decyzji biskupa Kubiny. Dla biskupa bowiem możliwość odbycia przez kleryków studiów uniwersyteckich i ich pobyt w Krakowie stanowiły argumenty decydujące<sup>4</sup>. Biskup nadto dowodził słuszności swej decyzji tym, że w diecezji było zbyt mało kapłanów, aby można było kilkunastu z nich wyłączyć z obowiązków duszpasterskich i skierować do pracy dydaktycznej w seminarium. Co prawda, liczba kapłanów w duszpasterstwie parafialnym nie była wystarczająca, to jednak wielu z nich miało odpowiednie wykształcenie do prowadzenia zajęć naukowych w seminarium. Jednakże bp Kubina nie miał zamiaru w oparciu o tych kapłanów organizować studiów seminaryjnych w diecezji<sup>5</sup>.

W związku z lokalizacją Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie najpierw przełożeni seminaryjni i klerycy zamieszkali w części klasztoru Ojców Bernardynów pod Wawelem. Jednocześnie na zakupionym od tychże Ojców Bernardynów placu diecezja rozpoczęła wznosić budynek seminaryjny. Prace postępowały powoli, a powodem był brak odpowiednich funduszy. W roku 1930, mimo istniejących trudności, budynek został ukończony, a mieszkania dla przełożonych i kleryków zostały należycie wyposażone w niezbędne sprzęty. Był to nowoczesny budynek z elektrycznością, kanalizacją i centralnym ogrzewaniem. Prezbiterium kaplicy seminaryjnej ozdobione zostało malowidłami w stylu bizantyjskim o dużej wartości artystycznej. Równie artystycznie została wykonana zewnętrzna elewacja budynku od strony Wawelu, z pięknymi figurami oraz innymi elementami, wykonanymi przez artystów wywodzących się ze szkoły Xawerego Dunikowskiego. Seminarium to zostało poświęcone 6 października 1930 r. przez metropolitę krakowskiego Adama Stefana Sapiechę<sup>6</sup>.

Wraz z lokalizacją seminarium w Krakowie bp Kubina musiał ustalić relację swojego seminarium względem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od początku było wiadome, że częstochowscy klerycy będą studentami tego Wydziału. Teraz należało określić warunki, na jakich będą odbywać swoje studia i jakie będzie ich

---

*Ordinarii dioecesis Częstochoviensis in Polonia Sedi Apostolicae ad normam can. 340 CIC anno 1928 praesentatae).*

<sup>4</sup> Archiwum (podręczne) Kurii Metropolitalnej w Częstochowie: *Konferencja księży dziekanów i konsultorów diecezjalnych*, [brak sygn.]. Jest to protokół z zebrania księży dziekanów i konsultorów diecezjalnych w dniu 19 VI 1926 r.

<sup>5</sup> J. Z w i ą z e k, *Dzieje diecezji częstochowskiej...*, s. 115.

<sup>6</sup> J. K o w a l s k i, *Dzieje Częstochowskiego Seminarium...*, s. 155–159.

miejsce w społeczności akademickiej. Klerycy częstochowscy od 2 października 1926 r. byli pełnoprawnymi studentami wszechnicy krakowskiej, ze wszystkimi prawami i obowiązkami młodzieży akademickiej. Uczęszczali na wykłady, które prowadzili uniwersyteccy pracownicy naukowcy. Bp Kubina w czasie swego pierwszego przemówienia do kleryków stwierdził, że w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymają odpowiednie wykształcenie i wychowanie, nacechowane tradycjami naukowo-katolickimi<sup>7</sup>. Oddając kleryków na studia na Wydziale Teologicznym UJ bp Kubina już 15 maja 1926 r. pisał do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

Sprawa powiększenia liczby księży i w ogóle sprawa ich wychowania jest sprawą wprost żywotną nie tylko dla Kościoła, ale także i dla Narodu. Zastanawiając się nad tą kwestią doszedłem do przekonania, że najkorzystniejszym będzie jej rozwiązanie, jeżeli na razie nie stworzę własnego seminarium duchownego, lecz wyślę kleryków moich, jak to już uczynił Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup Śląski, na wykłady teologiczne do Uniwersytetu w Krakowie, gdzie jest siedziba arcybiskupa, do którego diecezja częstochowska należy. Dzisiejsze stosunki, a szczególnie stosunki w diecezji częstochowskiej z jej skomplikowanym życiem gospodarczym i społecznym wymagają od kleru głębokiego i wszechstronnego wykształcenia teologicznego i ogólnonaukowego. Oprócz tego bardzo jest pożądanym, żeby kler już w czasie kształcenia się miał pewną styczność z inteligencją i posiadał powagę także wśród inteligencji. Pożądane te korzyści zapewnia według mego zdania lepiej uniwersytet niż seminarium duchowne [...] W takim stanie rzeczy faktycznie nie mam innego wyjścia, jak powierzyć naukowe wykształcenie kleru Wydziałowi Teologicznemu w Krakowie, który rozporządza i odpowiednimi siłami naukowymi i środkami. Pozostaje tylko kwestia umieszczenia kleryków w Krakowie. Ale dzięki uprzejmości Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Śląskiego i ta kwestia na razie może być załatwiona.... Spodziewałem się, że klerycy częstochowscy zamieszkają w gmachu Seminarium Śląskiego<sup>8</sup>.

W następstwie tych postanowień liczba słuchaczy na Wydziale Teologicznym w Krakowie znacznie się powiększyła. Biskup w tymże piśmie napisał jeszcze:

Już z rozpoczęciem nowego semestru będzie ich przeszło 200, a w następnych latach przeszło 300. Wobec tego stanu rzeczy w porozumieniu z J. E. Najprzewielebniejszym Księdzem Metropolita Księciem Arcybiskupem Sapiehą i J. E. Księdzem Biskupem Hlondem, pozwalam sobie prosić J. W-nego Pana Ministra, by raczył powiększyć liczbę katedr na Wydziale Teologicznym w Krakowie. Pożądane

<sup>7</sup> Archiwum Seminarium Duchownego: *Kronika*, [brak sygn.], t. 1, s. 6–7 (Sprawozdanie z pierwszego spotkania biskupa Teodora Kubiny w Seminarium Duchownym).

<sup>8</sup> W. M. Bartel, *Przyczynek do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego jako ośrodka naukowego metropolii krakowskiej za czasów II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, „*Analecta Cracoviensia*” 3:1971, s. 431–432.

są oprócz już istniejących 4 dalsze katedry, a mianowicie: 1. filozofii scholastycznej, 2. teologii traktatowej, 3. patrologii i patrystyki, 4. chrześcijańskiej nauki społecznej [...]. Szczególnie zaś to się odnosi do katedry chrześcijańskiej nauki społecznej. Tak diecezja częstochowska jak i diecezja śląska są w wysokim stopniu uprzemysłowione, w obydwóch diecezjach żyją ogromne masy robotnicze. Wobec tego kwestie socjalne w obydwóch diecezjach odgrywają wielką rolę i ksiądz musi się nimi zajmować, aby móc spełniać swoje posłannictwo [...]. Jeżeli więc tak J. E. Najprzewielebniejszy Ksiądz dr Hlond i ja uwzględniając trudne położenie finansowe państwa rezygnujemy z własnych seminariów diecezjalnych i decydujemy się na wysłanie naszych kleryków na Wydział Teologiczny w Krakowie, to mamy niezachwianą nadzieję, iż J. W-ny Pan Minister przychyli się do naszego wniosku i stworzy te cztery katedry na Uniwersytecie Krakowskim, które uważamy za koniecznie potrzebne<sup>9</sup>.

W wyniku tej interwencji bpa Kubiny utworzone zostały tylko dwie nowe katedry na Wydziale Teologicznym UJ.

Zlokalizowanie Częstochowskiego Seminarium Duchownego pod Wawelem sprawiło, że znalazło się ono w granicach archidiecezji krakowskiej. Z tego powodu należało określić również kościelną relację tej instytucji wobec Kościoła krakowskiego, którego ordynariusz był wielkim kanclerzem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seminarium Częstochowskie było własnością diecezji częstochowskiej, przez tę diecezję kierowane i utrzymywane, ale istniało poza macierzystą diecezją. Stąd zaistniała potrzeba jasnego określenia zgodnie z prawem kanonicznym jego stosunku do archidiecezji krakowskiej. Sytuację tę doskonale rozumiał pierwszy biskup częstochowski i dlatego w dniu 1 grudnia 1927 r. zwrócił się do abpa Sapiehy specjalnym pismem w celu określenia tych warunków. Wcześniej (30 XI tr.) odbyło się w tej sprawie spotkanie biskupów częstochowskiego i śląskiego z arcybiskupem krakowskim. Najpierw biskupi częstochowski i śląski prosili arcybiskupa krakowskiego o przywilej egzempcji swoich seminariów duchownych z archidiecezji krakowskiej. W tym przypadku chodziło o następujące sprawy:

1. Pełna jurysdykcja ordynariuszów w gmachach swoich seminariów i nad osobami w nich mieszkającymi.
2. Prawo mianowania kierowników: regensa, wiceregens, ojca duchownego i udzielania im jurysdykcji.
3. Prawo odprawiania pontyfikaliów w kaplicy seminaryjnej i prawo udzielania wszystkich święceń.
4. Prawo używania *Ordo divini officii recitandi et sacra peragendi* własnej diecezji oraz *commemorationis* własnego ordynariusza *in Canone missae*.

<sup>9</sup> Tamże, s. 432.

Taka umowa powinna być zawarta w formie pisemnej i podpisana przez wszystkich ordynariuszy, ale nie było potrzeby odwołania się w tej sprawie jeszcze do Stolicy Apostolskiej<sup>10</sup>.

Były ponadto inne sprawy, wymagające uzgodnienia. Taki problem stanowiły doroczne rekolekcje w poszczególnych seminariach duchownych. Nie należało ich urządzać w czasie semestru, lecz albo przed jego rozpoczęciem, albo najstosowniej podczas wakacji na Boże Narodzenie. Następnie ustalono kierowników katedr logiki i chrześcijańskiej nauki społecznej. Biskupi stanowczo przeciwstawili się planom pewnych osób, które postulowały, aby wszyscy studenci teologii, którzy ukończyli zwyczajne studia teologiczne, otrzymywali bez specjalnych wysiłków i egzaminów stopień naukowy magistra teologii, albowiem taki sposób postępowania uważali biskupi za niebezpieczny i prowadzący do obniżenia poziomu nauk teologicznych. Miano go więc uzyskiwać na podstawie specjalnego egzaminu ustnego i pisemnego. Do takiego egzaminu jednak nie należało zobowiązywać wszystkich studentów teologii. Wreszcie rektorzy seminariów powinni się często spotykać celem omawiania wspólnych spraw naukowych i wychowawczych<sup>11</sup>.

Metropolita krakowski zaakceptował te propozycje, ale jednocześnie podkreślił, że przełożeni i klerycy seminarium częstochowskiego i śląskiego będą zobowiązani do zachowywania zarządzeń synodu i arcybiskupa krakowskiego. Sprawy zaś związane ze studiami kleryków na Wydziale Teologicznym przełożeni obu seminariów będą załatwiać zgodnie z zarządzeniami arcybiskupa krakowskiego<sup>12</sup>.

Powyższe ustalenia nie obejmowały jednak wszystkich zagadnień, jakie występowały pomiędzy archidiecezją i seminarium krakowskim a seminarium częstochowskim. Z tego powodu została zawarta specjalna umowa pomiędzy biskupem częstochowskim i arcybiskupem krakowskim w dniu 28 marca 1928 r. Określono w niej m. in., że Częstochowskie Seminarium Duchowne jest seminarium diecezjalnym diecezji częstochowskiej w myśl kan. 1354 § 1, utrzymywane przez diecezję częstochowską i wychowującą duchowieństwo dla diecezji czę-

<sup>10</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie: Akta kard. A. S. Sapiehy, teka XVII (1912–1951) L. 15, z dnia 1 XII 1927 r. (pismo biskupa Teodora Kubiny do metropolity Adama Stefana Sapiehy).

<sup>11</sup> Tamże (pismo z dnia 1 XII 1927); J. Z w i ą z e k, *Seminarium duchowne diecezji częstochowskiej...*, s. 34–35.

<sup>12</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie: Akta kard. A. S. Sapiehy, teka XVII (1912–1951). L. 18 z dnia 20 III 1928 r. (pismo metropolity krakowskiego Adama Stefana Sapiehy do biskupa Teodora Kubiny).

stochowskiej. Stąd biskup częstochowski, mimo położenia tegoż seminarium poza własną diecezją pozostawał odpowiedzialnym zwierzchnikiem tego seminarium w myśl kan. 1357 § 1–3 w niezmiennym zakresie praw i obowiązków, określonym przez prawo kanoniczne. Biskup częstochowski wszakże przyjmował do wiadomości, że położenie częstochowskiego seminarium w Krakowie uprawniało metropolitę krakowskiego do nadzoru nad nim. Co się jednak tyczy statutu, ten został nadany seminarium przez biskupa częstochowskiego, który przysyłał go jedynie do wiadomości metropolicie krakowskiemu. Rektora i innych przełożonych seminaryjnych również mianował biskup częstochowski, ale o tych nominacjach zawsze powiadamiał metropolitę. Kiedy jednak metropolita uważałby, iż rektor albo inny przełożony seminaryjny nie byli odpowiednimi na swych stanowiskach, wówczas biskup częstochowski takich przełożonych miał odwołać z zajmowanych stanowisk. Metropolita miał prawo, a nawet obowiązek czuwania nad przełożonymi i klerykami częstochowskimi w zakresie należytego wypełniania ich powinności. Biskup częstochowski godził się przyjmując do wiadomości i brać pod uwagę wszelkie opinie metropolity odnośnie do kierownictwa seminarium częstochowskiego.

Względem archidiecezji krakowskiej Seminarium Częstochowskie obowiązywały następujące zasady: przełożeni i klerycy, mimo pobytu na terenie archidiecezji krakowskiej, nie tracili *domicilium* diecezji częstochowskiej, a klerycy z innych diecezji, wstępujący do Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, zyskiwali *domicilium* częstochowskie. W tej sytuacji klerycy celem otrzymania święceń nie musieli przedstawiać *litterae testimoniales* metropolity krakowskiego z racji pobytu w Krakowie. Natomiast przełożeni i klerycy krakowskiego seminarium duchownego mieli pierwszeństwo przed przełożonymi i klerykami seminarium częstochowskiego. Rektorzy obydwóch seminariów powinni uzgadniać swoje działania i dzielić się własnymi doświadczeniami. Jednakże w swoich decyzjach rektor częstochowski zasadniczo pozostawał samodzielny. Rektorzy obu seminariów powinni wychowywać alumnów we wzajemnej zgodzie i poszanowaniu odrębnych zwyczajów. Spowiedników dla kleryków i siostr zakonnych, pracujących w seminarium częstochowskim mianował biskup częstochowski, ale po zasięgnięciu opinii metropolity. Do obu seminariów przyjmowano kandydatów z drugiej diecezji, ale za wyraźną zgodą właściwego ordynariusza<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Archiwum (podręczne) Kurii Metropolitalnej w Częstochowie: [brak sygn.], Seminarium Duchowne w Krakowie, t. 1: Umowa z dnia 28 III 1928 r. pomiędzy J. E.

Stwierdzić należy, że wszystkie okoliczności związane z lokalizacją Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie zostały dokładnie określone. Ale ważniejsze od przepisów prawnych były relacje wpływające z umiłowania Chrystusowego Kościoła i Jego Kapłaństwa.

### *Universitas professorum*

Od 2 października 1926 r. klerycy częstochowscy studiowali na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykłady i seminaria naukowe prowadzili profesorowie wyznaczeni przez władzę kościelną i zatwierdzeni przez władze państwowe. Kwalifikacje naukowe profesorów filozofii i teologii na Wydziale Teologicznym były zgodne z normami szkolnictwa wyższego w Polsce. Byli traktowani na tych samych prawach jak inni profesorowie uniwersyteccy. Wielu spośród profesorów Wydziału Teologicznego zasłużyło się na polu naukowym zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Uczestniczyli także we władzach uniwersyteckich, a wybitny filozof ks. Konstanty Michałski piastował nawet stanowisko rektora krakowskiej wszechnicy. Normalny rytm pracy uniwersyteckiej został przerwany na skutek wybuchu II wojny światowej. W dniu 6 listopada 1939 r. wraz z pracownikami innych Wydziałów zostali także uwięzieni przez hitlerowców profesorowie Wydziału Teologicznego i wywiezieni do obozu w Sachsenhausen. Zwolnieni z więzienia na skutek międzynarodowej interwencji nie mogli jednak podjąć działalności naukowej<sup>14</sup>.

W okresie II Rzeczypospolitej diecezja częstochowska nie dysponowała jeszcze kapłanami, którzy by mogli podjąć pracę naukową na Wydziale Teologicznym UJ. Wprawdzie rektorzy seminarium częstochowskiego – ks. dr Karol Makowski i ks. dr Stanisław Czajka mieli specjalistyczne wykształcenie w zakresie liturgiki i prawa kanonicznego, ale obowiązki rektorskie oraz obsadzenie tych dyscyplin przez samodzielnych pracowników naukowych nie pozwoliło im podjąć pracy na uniwersytecie.

Warunki okupacyjne, a szczególnie uwięzienie profesorów uniwersyteckich zmusiły władze seminaryjne do zorganizowania własnego

---

Księciem Arcybiskupem Adamem Stefanem Sapiehą Metropolita Krakowskim a J. E. Księdzem Biskupem Teodorem Kubiną Biskupem Częstochowskim w sprawie Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie.

<sup>14</sup> S. G a w ę d a, *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa–Kraków 1979, s. 22–25.



kształcenia kleryków. Studia seminaryjne nie miały oczywiście charakteru oficjalnego, ale było to tajne nauczanie, prowadzone w dużej części przez kapłanów częstochowskich, przełożonych seminarium. W całym okresie okupacji hitlerowskiej seminarium częstochowskie, mimo bardzo trudnych warunków, nie przerwało działalności dydaktycznej. Zajęcia dydaktyczne prowadzili wówczas: ks. mgr Józef Chwištecki – historia Kościoła Powszechnego i liturgika, ks. dr Stanisław Czajka – prawo kanoniczne i języki nowożytne, ks. Jan Domarańczyk – teologia ascetyczna i liturgika, ks. mgr Julian Nowak – historia Kościoła w Polsce i archeologia biblijna. Większość jednak wykładów prowadzili kapłani krakowscy diecezjalni i zakonni, chociaż przeważnie nie związani wcześniej z Wydziałem Teologicznym UJ. Profesorowie zakonni pochodzili z zakonu OO. Franciszkanów, OO. Dominikanów oraz ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Te studia zostały uznane jako wyższe przez polskie władze oświatowe po zakończeniu II wojny światowej<sup>15</sup>.

W okresie powojennym został wznowiony Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim, a klerycy wszystkich seminariów znów spotkali się w salach wykładowych i seminaryjnych. W nowych warunkach kilku kapłanów częstochowskich zdobyło stopień naukowy doktora teologii na tymże Wydziale. Byli to księża: Stefan Bareła, Marcei Dewudzki, Feliks Gryglewicz, Stanisław Grzybek, Władysław Kasprzak, Michał Komasa, Brunon Magott, Walenty Patykiewicz, Władysław Sobczyk, Waclaw Stępień, Zygmunt Szmigiel i Tadeusz Szwagrzyk. Spośród grona częstochowskich doktorów teologii jedynie ks. Stanisław Grzybek został zaangażowany do pracy dydaktycznej jako asystent, a potem adiunkt w katedrze biblistyki. Był to ostatni etap wspólnych zajęć uniwersyteckich, prowadzonych przez profesorów Wydziału Teologicznego dla wszystkich kleryków krakowskich seminariów duchownych.

Po zlikwidowaniu Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1954 i nieudanych próbach jego wskrzeszenia po październiku 1956 r. seminaria krakowskie musiały podjąć oddzielną działalność dydaktyczną. Jeszcze w okresie paru następnych lat klerycy wszystkich seminariów krakowskich uczęszczali na wspólne zajęcia naukowe, zorganizowane w seminariach częstochowskim, krakowskim i śląskim. Jednakże warunki tej nauki stawały się coraz trudniejsze. Spośród księży częstochowskich jedynie ks. Stanisław Grzybek, ks. Władysław Kasprzak i ks. Tadeusz Szwagrzyk prowadzili wykłady dla

<sup>15</sup> M. Kołodziejczyk, *Profesorowie i wykładowcy...*, s. 175–176.

kleryków wszystkich seminariów. Większość wspólnych wykładów prowadzili profesorowie krakowscy, wśród których był także ks. doc. dr hab. Karol Wojtyła. Częstochowskie Seminarium Duchowne zmierzało w kierunku *studium domesticum*, gdyż w planach biskupa Zdzisława Golińskiego było przeniesienie seminarium duchownego z Krakowa do Częstochowy. W tym celu biskup przygotowywał kadrę profesorów częstochowskich, najpierw wysyłając wielu kleryków i młodych księży na studia specjalistyczne, przeważnie na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wprawdzie na początku swej działalności w diecezji częstochowskiej bp Stefan Bareła podjął współpracę z profesorami krakowskimi m. in. angażując do pracy we własnym seminarium ks. Aleksego Klawka, ks. Ignacego Różyckiego, ks. Kazimierza Klósaka i ks. Józefa Rozwadowskiego. W późniejszych zaś latach z teologii pastoralnej zajęcia prowadził ks. dr Franciszek Macharski, a z filozofii ks. prof. dr hab. Józef Tischner.

Budynek Częstochowskiego Seminarium Duchownego musiał zostać dostosowany do zajęć dydaktycznych. Kilka pomieszczeń trzeba było zamienić na sale wykładowe. W zaistniałych warunkach praca profesorska stawała się coraz trudniejsza<sup>16</sup>.

Tymczasem krakowskie środowisko kościelne nie mogło się pogodzić z likwidacją Wydziału Teologicznego. W sytuacji kiedy nie było nadziei na szybki powrót Wydziału na uniwersytet, został utworzony w Krakowie Papieski Wydział Teologiczny, w którym działalność podjęli krakowscy profesorowie teologii<sup>17</sup>. Znow klerycy częstochowscy mogli studiować na wyższej uczelni i zdobywać stopnie akademickie. Do pracy dydaktycznej w Papieskim Wydziale Teologicznym za zgodą częstochowskiej władzy diecezjalnej zostali zaangażowani także kapłani częstochowscy – przełożeni seminaryjni – ks. Stanisław Grzybek, ks. Jan Kowalski, ks. Miłosław Kołodziejczyk, ks. Jerzy Wolny i ks. Tadeusz Matras. W okresie zaś kiedy Papieski Wydział został przekształcony w Papieską Akademię Teologiczną (1980), zaangażowano w niej następujących kapłanów częstochowskich: ks. Józefa Życińskiego, ks. Stanisława Pamulę, ks. Jana Związka, ks. Stanisława Włodarczyka, ks. Jana Orzeszynę, ks. Tadeusz Borutkę. Nadto stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał w tej uczelni bp Antoni Długosz i ks. Zdzisław Małecki. Nowo zaangażowani kapłani często-

<sup>16</sup> J. Związek, *Wyższe Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej...*, s. 304–305.

<sup>17</sup> M. Barcik, *Okupacja – wyzwolenie – likwidacja (1939–1945)*, [w:] *Wydział Teologiczny w Krakowie 1397–1997. Księga Jubileuszowa*, red. S. Piech, Kraków 1997, s. 203–214.

chowscy byli samodzielnymi pracownikami naukowymi. W tym czasie wielu kapłanów częstochowskich uzyskało stopnie naukowe doktora nauk teologicznych. Natomiast w okresie kilku lat dziekanem Papieskiego Wydziału, a potem Wydziału Teologicznego na PAT był ks. prof. S. Grzybek. Powyższe zestawienie wskazuje wyraźnie, że Papieska Akademia Teologiczna, obok innych wyższych uczelni polskich i zagranicznych, przyczyniła się do podniesienia poziomu naukowego duchowieństwa częstochowskiego. Znalazło to swój wyraz w licznych publikacjach naukowych autorstwa kapłanów diecezji częstochowskiej. Po przeniesieniu Częstochowskiego Seminarium Duchownego z Krakowa do Częstochowy (1991) pracę dydaktyczną w tej uczelni przejęli całkowicie profesorowie częstochowscy. Nadal jednak Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Częstochowskiej poprzez specjalną umowę pozostaje złączone z Papieską Akademią Teologiczną. Czterech samodzielnych pracowników naukowych archidiecezji: ks. Jan Kowalski, ks. Stanisław Pamuła, ks. Stanisław Włodarczyk, ks. Jan Związek, prowadzi na stałe wykłady i seminaria naukowe na różnych wydziałach PAT w Krakowie. Dodać wreszcie należy, iż od chwili powstania Papieskiej Akademii Teologicznej każdorazowy rektor Częstochowskiego Seminarium Duchownego należy do Rady Wydziału Teologicznego PAT.

Ponad 75-letnia współpraca Częstochowskiego Seminarium Duchownego z Wydziałem Teologicznym UJ, Papieskim Wydziałem Teologicznym i Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie zaowocowała zwyczajnym wykształceniem duchowieństwa częstochowskiego oraz wykształceniem specjalistycznym zakończonym stopniami naukowymi doktora i doktora habilitowanego oraz stanowiskami profesorów uczelnianych, nadzwyczajnych i zwyczajnych w różnych uczelniach.

### *Univeristas studentium seu clericorum*

Od początku roku akademickiego 1926/27 klerycy Częstochowskiego Seminarium Duchownego byli pełnoprawnymi studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczęszczali na wykłady i seminaria naukowe wraz z klerykami krakowskimi i śląskimi. Podczas wykładów na salach wykładowych zwykle zajmowali środkowe miejsca. Studia trwały 5 lat. Absolwenci otrzymywali poświadczenie o ukończeniu wyższych studiów teologicznych (absolutorium). Mogli jednak w czasie studiów uzyskiwać stopnie naukowe magistra teologii, ale w okresie II Rzeczypospolitej należało to do rzadkości.

Sytuację kleryków częstochowskich wobec władz Wydziału Teologicznego oraz archidiecezji krakowskiej określała *Umowa* z 28 marca 1928 r., w której jasno określono te relacje:

Ponieważ alumni Seminarium Częstochowskiego jako słuchacze zwyczajni Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego korzystają z pełni praw przysługujących słuchaczom zwyczajnym uniwersytetu, przeto też Rektor Seminarium Częstochowskiego we wszystkich sprawach dotyczących alumnów jako słuchaczy Wydziału Teologicznego znosi się bezpośrednio z władzami uniwersyteckimi. W sprawach jednak z natury swej nie znoszących rozbieżności postępowania Rektorów Seminarium Arcybiskupiego Krakowskiego i Częstochowskiego jak np. w sprawie wakacji, dni wolnych od wykładów oraz egzaminów, Rektor Seminarium Częstochowskiego jest obowiązany postępować w porozumieniu z Rektorem Seminarium Arcybiskupiego Krakowskiego. W stosunkach z władzami państwowymi oraz w sprawach zasadniczych, dotyczących Uniwersytetu decyduje Książe Metropolita<sup>18</sup>.

Dopiero po II wojnie światowej większa liczba kleryków częstochowskich kończyła studia ze stopniem magistra teologii. Z chwilą likwidacji Wydziału Teologicznego w uniwersytecie krakowskim uzyskanie stopnia magisterskiego z tej dziedziny wiedzy stało się niemożliwe. Dopiero po utworzeniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie przez metropolitę Karola Wojtyłę, przy współpracy biskupa częstochowskiego Stefana Bareły, sytuacja uległa zmianie; studenci mogli ubiegać się o tytuł magistra teologii, ale wyłącznie z prawami kościelnymi, bez praw państwowych. Zresztą Stolica Apostolska nie uznała za prawomocną decyzję Rządu PRL z dnia 11 VIII 1954 r. o likwidacji Wydziału Teologicznego w Krakowie, a Kongregacja dla Seminarium i Uniwersytetów dekretem z dnia 16 XII 1959 r. stwierdziła, że Wydział Teologiczny w Krakowie trwa nadal pod kierownictwem władzy kościelnej. W roku 1971 Stolica Apostolska przyznała temu Wydziałowi tytuł Papieski. Jako taki funkcjonował w obrębie Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie. Kardynał Karol Wojtyła, upominając się wielokrotnie u władz państwowych o przywrócenie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Krakowskim, zawsze występował w imieniu trzech seminariów diecezjalnych<sup>19</sup>.

Klerycy-studenci brali czynny udział w stowarzyszeniach akademickich, zwłaszcza w „Bratniaku”, niosącym pomoc studiującej młodzieży. Uczestniczyli w akademiach urządzanych przez poszczególne seminaria duchowne. Brali udział w wielkich uroczystościach kościel-

<sup>18</sup> Zob. przypis 13.

<sup>19</sup> A. Kubiś, *A jednak przetrwał (1954–1981)*, [w:] *Wydział Teologiczny w Krakowie...*, s. 215–220.

nych w Krakowie. Nieobce były dla nich także rozgrywki sportowe, przede wszystkim w piłkę nożną, siatkówkę i tenis stołowy. Od czasu likwidacji Wydziału Teologicznego na uniwersytecie wzajemne więzy pomiędzy klerykami-studentami mimo wszystko ulegały rozluźnieniu, ale nadal istniały. Wzmocnione zaś zostały, kiedy powstał Papieski Wydział Teologiczny, a później Papieska Akademia Teologiczna. Podstawą znów były wspólne wykłady, zwłaszcza możliwość uzyskiwania stopni akademickich we wspólnej uczelni.

### *Universitas in periculis*

Wspólnota międzyseminaryjna kształtowała się nie tylko na fundamencie tego samego przygotowywania do kapłaństwa i wspólnych studiów akademickich, lecz także w chwilach trudności zagrażających działalności tych instytucji. W okresie II Rzeczypospolitej seminaria nie napotykały wielkich przeszkód w realizowaniu swoich zadań. Takie trudności wystąpiły natomiast od początku okupacji hitlerowskiej. Przejęcie budynków seminaryjnych przez władze niemieckie i zakaz przyjmowania nowych kandydatów do stanu kapłańskiego spowodowały, że współpraca w zakresie utrzymania seminariów tak pomiędzy rządami diecezji jak i przełożonymi obydwóch seminariów stała się jeszcze bardziej intensywna. Po zajęciu gmachu częstochowskiego seminarium przez władze hitlerowskie arcybiskup krakowski zezwolił, aby całe seminarium zostało zlokalizowane w Katolickim Domu Akademickim w Krakowie, ufundowanym i prowadzonym przez ks. dra Stanisława Sapińskiego od 12 listopada 1939 r. Za radą arcybiskupa nie prowadzono wspólnych wykładów, gdyż duża liczba młodych mężczyzn zgromadzonych w jednym miejscu mogła skłonić Niemców do wrogich działań. Jednocześnie zezwolił kapłanom krakowskim na prowadzenie zajęć dydaktycznym w seminarium częstochowskim.

Pod koniec lipca 1942 r. przełożeni Częstochowskiego Seminarium zostali ostrzeżeni przez polskiego kolejarza o planowanym przez Niemców wywiezieniu kleryków i opiekunów do obozu koncentracyjnego w Dachau lub w Oświęcimiu. W dniu 2 sierpnia tego roku ksiądz rektor otrzymał pismo władz okupacyjnych, nakazujące opuszczenie zajmowanego gmachu w ciągu dwóch dni. Trzeciego dnia przybyli urzędnicy niemieccy (SS), którzy jednak przeprowadzili tylko rewizję w całym budynku. Powiadomiony o tym wydarzeniu arcybiskup Sapia skierował pismo do kierownika tej akcji Sieberta, oświadczając,

że w Domu Akademickim była filia Seminarium Krakowskiego, na prowadzenie którego arcybiskup miał pozwolenie władz okupacyjnych. W ten sposób metropolita uratował Częstochowskie Seminarium Duchowne przed zamknięciem, a może i przed wywiezieniem jego profesorów i kleryków do obozu koncentracyjnego. Seminarium jednak musiało opuścić zajmowany budynek, ale znalazło miejsce zamieszkania w klasztorze Ojców Paulinów i Ojców Augustianów na Skałce, a później w klasztorze Sióstr Duchaczek. Kapłani krakowscy nadal bez wynagrodzenia prowadzili wykłady w Seminarium Częstochowskim<sup>20</sup>. Jesienią 1943 r. abp Sapieha i przełożeni Seminarium Krakowskiego z wielkim niepokojem i troską przeżywali bardzo ciężką chorobę księdza rektora Seminarium Częstochowskiego, Stanisława Czajki.

W zmienionych warunkach politycznych po II wojnie światowej znów wystąpiły trudności dla seminariów duchownych. Wyrazem wrogiej polityki wobec seminariów była likwidacja Wydziału Teologicznego UJ w 1954 r. Kolejni arcybiskupi krakowscy zezwolili swoim profesorom na podjęcie zajęć dydaktycznych w seminarium częstochowskim. Oba seminaria stanęły wobec wielkich trudności związanych z wielkimi podatkami nałożonymi na te instytucje i poborem kleryków do służby wojskowej. Wyjątkowo niebezpieczne było bezpodstawne zajęcie drugiego piętra budynku seminaryjnego przez organy bezpieczeństwa i Wydział do Spraw Wyznań pod koniec lipca 1963 r., podobnie jak w seminarium śląskim. I znów wspólne działania władz kościelnych doprowadziły do otwarcia dla seminarium już zaplombowanych pomieszczeń<sup>21</sup>.

Wspólna też była linia działania kierownictwa obydwóch seminariów w obliczu wrogiej działalności organów bezpieczeństwa PRL i Wydziału do Spraw Wyznań, które usiłowały werbować kleryków do współpracy z władzami komunistycznymi. W kilku wypadkach faktycznie ta działalność była skuteczna. Wzajemna informacja i pomoc przełożonych seminariów, w tym szczególnie w końcu lat osiemdziesiątych, zapobiegła tego typu wrogim akcjom. Niemniej jednak przekonanie o stałej i wrogiej inwigilacji nie sprzyjało normalnej działalności seminaryjnej. Występujące trudności ostatecznie jednak utwierdzały jedność działań obydwóch seminariów – krakowskiego i częstochowskiego.

\* \* \*

<sup>20</sup> H. Bąbiński, *Częstochowskie Seminarium Duchowne w latach drugiej wojny światowej*. „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 43:1968, s. 74–78.

<sup>21</sup> M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 106–108.

W okresie 75 lat swego istnienia Częstochowskie Seminarium Duchowne w Krakowie i Częstochowie stale współpracowało z Krakowskim Metropolitalnym Seminarium Duchownym. W ciągu tych lat wytworzyła się wspólnota (*universitas*) tych instytucji. Głównym powodem lokalizacji Seminarium Częstochowskiego w Krakowie była możliwość kształcenia kandydatów do kapłaństwa na poziomie akademickim. Studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego w tym czasie byli klerycy krakowscy, częstochowscy i śląscy, którzy otrzymywali ten sam zakres wiedzy teologicznej, przekazywany przez tych samych profesorów. Na uniwersytecie panowała równość akademicka. Studenci teologii brali udział w życiu całej uczelni. Współpraca istniała także na poziomie profesorów.

Po zlikwidowaniu Wydziału Teologicznego w roku 1954 przez władze PRL, mimo oddzielnych studiów, wciąż istniała głęboka więź pomiędzy seminariami krakowskimi. Wyrażała się nadal we wspólnych wykładach i wymianie profesorów. Wśród profesorów krakowskich m.in. był także ks. doc. dr hab. Karol Wojtyła. Po powstaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego, a po nim Papieskiej Akademii Teologicznej znów podjęto wspólne wykłady dla wszystkich studentów teologii w Krakowie. Pracę naukową prowadzili także samodzielni pracownicy naukowcy diecezji częstochowskiej. Więź pomiędzy seminariami i Papieską Akademią Teologiczną pogłębiła się w okresie wspólnych trudności pochodzących ze strony władz komunistycznych. Obecnie na mocy umowy Częstochowskie Seminarium zostało włączone do Papieskiej Akademii Teologicznej.

## THE CZĘSTOCHOWA SEMINARY

### Summary

The Częstochowa Seminary in Cracow began its activity on October 2, 1926. It was located south of the Wawel hill. The first bishop of Częstochowa, Teodor Kubina, DD, wanted clerics from Częstochowa to study at the Jagiellonian University. In order to achieve this aim he entered into an agreement with the Faculty of Theology and with Adam Stefan Sapieha, Archbishop of Cracow. Clerics from Częstochowa were rightful students of the University. They studied at the Faculty of Theology along with clerics from Cracow and Silesia. The same professors delivered lectures and held seminars. Degrees were conferred on clerics. During the Nazi occupation the building of the Częstochowa Seminary was annexed. The Metropolitan of Cracow let

clerics and superiors from Częstochowa move to a dormitory. Clandestine classes were held in the greatest secrecy. They were held by the Cracow professors. The superiors of the Seminary and the Bishop of Częstochowa were working in close cooperation with the Archbishop of Cracow, who defended the Częstochowa Seminary against the Nazi authorities. After the Nazi occupation clerics from Częstochowa and Cracow returned to their studies at the Faculty of Theology. However, after the Faculty was closed down by the communist authorities in 1954, they continued studies in separate seminaries. Nevertheless, they still had the same professors. At that time Professor Karol Wojtyła delivered lectures. After the Pontifical Faculty of Theology, and then the Pontifical Academy of Theology in Cracow were founded, the earlier community of professors and students of theology was restored. Many priests from Częstochowa held classes as independent academics. The Częstochowa Seminary became part of the Pontifical Academy of Theology in Cracow.